

Protokół Nr 65/16
posiedzenia Zarządu Powiatu Mińskiego
w dniu 26 września 2016 r.

W posiedzeniu uczestniczyli:

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki
członkowie Zarządu: Łukasz Bogucki
Piotr Wieczorek
Marek Pachnik

oraz: Danuta Strejczyk – Sekretarz Powiatu
Teresa Bąk – Skarbnik Powiatu
Emilia Piotrkowicz – nacz. Wydz. Oświaty i Promocji
Dorota Celińska – dyr. DPS św. Józefa w Mieni
Wojciech Osiński – nacz. Wydz. Gospodarki Nieruchomościami
Artur Więckowski – dyr. SPZOZ w Mińsku Maz.
Czesław Mazek – z-ca dyr. SPZOZ w Mińsku Maz.
Wincenty Bartnicki – nacz. Wydz. Inwestycji

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Informacja o działalności Starosty w okresie od poprzedniego posiedzenia.
4. Sprawy służby zdrowia.
5. Uzgodnienie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości: Mrozy, Kruki, Wola Paprotnia, Gójszcz, Wola Rafałowska, Rudka, Guzów, Jeruzal.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 655/14 Zarządu Powiatu Mińskiego z dnia 22 kwietnia 2014 roku w sprawie wynajęcia pomieszczenia w budynku Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Mińsku Mazowieckim.
7. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr 264/2001 z dnia 10 kwietnia 2001 r. w sprawie ustalenia zasad korzystania z usług świadczonych przez domy pomocy społecznej na rzecz społeczności lokalnej.
8. Sprawy oświatowe.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania propozycji zaliczenia drogi na terenie Gminy Mińsk Mazowiecki do kategorii dróg gminnych.
10. Informacja o sytuacji w Domu Pomocy Społecznej św. Józefa w Mieni.
11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia harmonogramu realizacji dochodów i wydatków budżetu Powiatu Mińskiego na IV kwartał 2016 r.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2016 rok.
13. Sprawy różne.
14. Przyjęcie protokołu posiedzenia w dniu 14 września 2016 r.
15. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki otworzył posiedzenie.

Ad. 2

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki przedstawił porządek posiedzenia, do którego zaproponował wprowadzenie jako pkt 10 – Informacji o sytuacji w Domu

Pomocy Społecznej św. Józefa w Mieni. Z wprowadzoną zmianą porządek został przyjęty jednogłośnie (nieobecny Starosta – Antoni Jan Tarczyński).

Ad. 3

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki poinformował o następujących sprawach:

- podpisana została umowa z Bankiem Spółdzielczym w konsorcjum na udzielenie kredytu,
- w dniu 19 września br. odbyło się spotkanie organizacyjne w zakresie Forum Sportu. Ustalono, że Forum Sportu odbędzie się w dniu 24 listopada br. (czwartek), motywem przewodnim będzie piłka nożna.

Ad. 4

Z-ca dyrektora SPZOZ – Czesław Mazek powiedział, że remont w przychodni realizowany jest w zasadzie zgodnie z harmonogramem. Po miesiącu sierpniu będzie wyfakturowane prawie 270.000 zł brutto. Na sierpień plan był na 214.000 zł, a faktura będzie na 203.000 zł. Termin realizacji tego zadania upływa na koniec listopada br., a wykonawca twierdzi, że wykona zadanie do końca października. Wyjaśnił, że w zasadzie zakończone są prace związane z wykonaniem gładzi gipsowych, w znacznej części zrobione są wylewki.

Następnie powiedział, że drugą inwestycją w przychodni jest wymiana windy, roboty są kontynuowane, trwa demontaż starej windy, a termin realizacji tego zadania upływa z końcem października.

P. Czesław Mazek powiedział, że największą inwestycją jest budowa pawilonu etap IV. Wyjaśnił, że w tym przypadku sytuacja jest trudniejsza, bo za sierpień wykonawca w harmonogramie planował 1.104.000 zł, a faktura będzie na 713.000 zł. Po miesiącu sierpniu finansowe zaawansowanie będzie prawie na 3 mln zł (kontrakt na 12 mln zł, z tego sprzęt 4,5 mln zł), sprzęt został zamówiony.

P. Czesław Mazek powiedział, że ponad 7,5 mln zł jest do wykonania w zakresie prac budowlanych. W tej chwili wszystkie branże są wykonywane, ale tempo prac powinno być dużo szybsze. Poinformował, że wystosował kolejne pismo do właściciela firmy z informacją, że jeśli tempo prac się nie poprawi to termin 15 listopada jest nierealny, tym bardziej, że w kontrakcie jest zapis, że termin ten obejmuje również odbiory. Powiedział, że po tym piśmie zadzwonił właściciel firmy tłumacząc, że ma kilka budów i ma tam jakieś problemy. Wyjaśnił, że nasze stanowisko jest jednoznaczne i przypomniał o karach umownych, które są bardzo wysokie. Podkreślił, że chodzi o to, aby wykonać tą inwestycję w terminie.

Następnie poinformował, że kończone są prace w salach operacyjnych, do montażu pozostały tylko kolumny. Z prac budowlanych rozpoczęte są prace związane z położeniem wykładzin na ostatnim piętrze, są przygotowane posadzki na I piętrze pod wykładziny, ale zbyt wolno idą prace związane z położeniem glazury i terakoty. Na 17 łazienek wykonane zostały tylko 4. Zamówione zostały drzwi, gładzie zostały wykonane, trwają prace związane z przygotowaniem otworów pod drzwi oraz trwają prace związane z montażem instalacji wentylacyjnej na dachu.

Stwierdził, że gdyby tempo się nie poprawiło to jego zdaniem zrealizowanie zadania do 15 listopada br. jest nie realne. Dodał, że może fizycznie obiekt zostanie wykonany do 15 listopada, ale nie będzie miał odbiorów. Powiedział, że wykonawca jednak cały czas zapewnia, że wykona zadanie w terminie.

Skarbnik Powiatu – Teresa Bąk powiedziała, że powstała taka sytuacja, że w sierpniu nie było faktury na 400.000 zł, a ponadto jest problem bo roboty są nie wykonane, a co za tym idzie problem z ich zafakturowaniem. Dodała, że miała być

faktura na kwotę 1.104.000 zł, a ostatecznie była na 700.000 zł, więc można sobie wyobrazić skalę tego problemu, bo brakuje jeszcze 8 mln zł. Powiedziała, że mamy dotację do rozliczenia i jeżeli zadanie nie zostanie wykonane to SPZOZ nie otrzyma dotacji.

Dyrektor SPZOZ – Artur Więckowski powiedział, że dopóki kontrahenci są związani są umową to nie możemy nic więcej zrobić. Wykonawca realizuje umowę nie zgodnie z harmonogramem, ale nie ma jeszcze dzisiaj podstaw do tego, żeby naliczać kary dla wykonawcy. Stwierdził, że mamy niewyfakturowane roboty, ale to też nie jest podstawą, żeby tą karę naliczyć.

Skarbnik Powiatu powiedziała, że to nie chodzi o naliczanie kar, tylko żeby znaleźć sposób na wykonanie tego zadania, żeby wykonawca nie przesuwiał ciągle harmonogramu wykonania.

Dyrektor SPZOZ wyjaśnił, że ta inwestycja jest wieloletnia i wieloetapowa i na tym etapie musimy uzgodnić pewne rzeczy, braki, które nie były wykonane w poprzednich etapach, a także błędy w projekcie. Wyjaśnił, że w tym momencie pertraktujemy z wykonawcą, pewne elementy ustalamy i negocjujemy, dlatego, żeby nie odbyło się to ze szkodą dla zakładu. Szukamy rozwiązania, żeby uzupełnić pewne niedogodności, bo jest to IV etap inwestycja realizowana jest 5 rok i jest to składowa wielu spraw, które się na siebie nałożyły. Dodał, że cały czas rozmawiamy z wykonawcą i interweniuujemy, próbujemy się porozumieć. Na dzień dzisiejszy nie można zastosować żadnych twardych elementów z umowy, bo nie ma do tego podstawy i jesteśmy związani umową.

P. Czesław Mazek poinformował, że co tydzień organizowane są narady z przedstawicielami wykonawcy, inspektorem nadzoru, projektantem i z tych spotkań powstała obszerna dokumentacja. W tej dokumentacji m.in. zapisane są te wszystkie sprawy dotyczące poprzednich etapów, projektu budowlanego i jego mankamentów i potrzeb. W związku z tym, że dokumentacja projektowa ma już kilka lat, niektóre materiały się już zmieniły, trzeba było prowadzić trudne rozmowy, żeby utrzymać nie gorsze parametry jakościowe tych materiałów, ale też utrzymać stawki cenowe, które zostały uwzględnione w ofercie. Do momentu odbioru, poza pismami, zapisami w protokole z cotygodniowych spotkań z wykonawcami w zasadzie niewiele więcej możemy.

Dodał, że można byłoby się nie zgadzać na zmiany harmonogramu, ale czy to coś zmieni. Jest zapis w umowie, że każdy dzień zwłoki przysługują nam kary umowne w 0,5% tj. ok. 60.000 zł. Stwierdził, że wykonawca może się bronić i udowadniać, że musiał wiele rzeczy zmienić i miał przeszkody w realizacji zadania.

Skarbnik Powiatu powiedziała, że nie dawno odbyło się spotkanie, na którym twierdzono, że wszystko jest w porządku, a teraz pojawiły się problemy. Zwróciła się z pytaniem co dyrektor SPZOZ robi, gdy w najlepszym przypadku zafakturowany zostanie tylko 1 mln zł, a pozostanie jeszcze 8 mln zł.

P. Czesław Mazek powiedział, że według jego oceny, jeśli wykonawca nie dotrzyma terminu i opóźni ten proces to problem będzie z 20% wartości kontraktu, bo tyle mamy zapłacić po wykonaniu i odbiorze wszystkich robót. Dodał, że główny wydatek to 4,5 mln zł za sprzęt, który może być wyfakturowany w październiku i listopadzie.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki powiedział, że rozumie troskę Skarbnika Powiatu i po części rozumie argumentację dyrekcji szpitala. Dodał, że kontrakt jest kontraktem i dopóki nie ma daty zakończenia budowy, to mamy możliwość tylko wystosowania pism. Zastrzeżyliśmy w umowie stosunkowo wysokie kary. Stwierdził, że

jest to duża i skomplikowana budowa, liczyliśmy się, z tym, że w kwestii projektu nie byliśmy doskonali i nałożyło się wiele rzeczy.

Dyrektor SPZOZ powiedział, że rozmowy z wykonawcą są istotne, bo mogliśmy się usztywnić i nie zgodzić się na zmiany harmonogramu, ale to nic by nie zmieniło, bo wykonawca i tak by nie wyfakturował, natomiast mogłoby to spowodować usztywnienie wykonawcy i szukanie pretekstu do tego, że z naszej strony następuje opóźnienie realizacji robót. Z naszej strony na bieżąco staramy się usuwać przeszkody (przykład szybów wentylacyjnych i okien) i rozmawiać.

Stwierdził, że nie możemy się godzić na wszystko czego wykonawca od nas oczekuje, bo byśmy narazili się na straty, ale jednocześnie cały czas musimy rozmawiać, żeby nie było zarzutu, że to z naszej strony było opóźnienie.

P. Artur Więckowski powiedział, że bardzo mu zależy na zakończeniu inwestycji w terminie, ale póki co jest związany kontraktem i poza ciągłym dialogiem i gromadzeniem z tego wynikającej dokumentacji, nie ma innego narzędzia, żeby wykonawcę przymusić. Powiedział, że może tak się zdarzyć, że fizycznie inwestycja będzie zrealizowana, ale nie będzie odbiorów.

P. Czesław Mazek wyjaśnił, że prowadzi rozmowy również związane z przebudową stacji energetycznej, którą będzie przebudowywał zakład energetyczny. Dodał, że roboty ziemne zostały wykonane, ale pozostała kwestia podstacji. Wyjaśnił, że bez tej przebudowy będzie za mało mocy na ten obiekt.

Członek Zarządu – Marek Pachnik powiedział, że kiedykolwiek zadawane były pytania dotyczące inwestycji to odpowiedź była, że wszystko jest dobrze, nie było żadnych problemów.

Dyrektor SPZOZ powiedział, że wykonawca zawsze nas zapewniał, że wszystko jest w porządku. Dodał, że zwracano uwagę, że prace idą za wolno i po naszym piśmie zmieniono pełnomocnika wykonawcy. Dodał, że dyrekcja SPZOZ również dopiero teraz dowiedzieliśmy się o problemach wykonawcy na innych budowach.

P. Czesław Mazek powiedział, że prowadzi dokumentację wszystkich posiedzeń i każdym protokole znajduje się wpis, że pytał wykonawcę, czy jest w stanie dotrzymać terminu i ma takie zapewnienia.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki podsumowując dyskusję powiedział, że trzeba zbierać dokumentację z informacjami, że wykonawca cały czas potwierdza termin wykonania całej inwestycji.

Z-ca dyr. SPZOZ – Czesław Mazek powiedział, że otwarte zostały oferty w przetargu na sprzątnięcie, kwota wyszacowana na 3 lata to kwota 8.830.000 zł. Wpłynęły 3 oferty na kwoty:

- 8.946.000 zł
- 8.532.000 zł
- 9.399.000 zł.

Ad. 5

Naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa – Iwona Warszawska-Lulko powiedziała, że burmistrz Mrozów wystąpił o uzgodnienie projektu zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości: Mrozy, Kruki, Wola Paprotnia, Gójszcz, Wola Rafałowska, Rudka, Guzów, Jeruzal. Wyjaśniła, że zmiana dotyczy tylko zmiany wskaźnika intensywności zabudowy.

Ponadto dodała, że na terenie Mrozów mamy jedną nieruchomość, która przeznaczona jest pod zieleni, tj. skwer przed budynkiem Liceum Ogólnokształcącego

i zmiana nas nie dotyczy. W związku z powyższym zaproponowała uzgodnić pozytywnie projekt zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zarząd Powiatu pozytywnie uzgodnił projekt zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości: Mrozy, Kruki, Wola Paprotnia, Gójszcz, Wola Rafałowska, Rudka, Guzów, Jeruzal.

Ad. 6

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami – Wojciech Osiński powiedział, że dyrektor ZSZ Nr 2 w Mińsku Maz. zwrócił się o wprowadzenie zmiany dotyczącej wnoszenia opłat z tytułu najmu pomieszczenia w Zespole Szkół. Dotychczas płatność była z góry do 10 dnia miesiąca, a propozycja zmiany do 28 dnia każdego miesiąca. Następnie odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 655/14 Zarządu Powiatu Mińskiego z dnia 22 kwietnia 2014 roku w sprawie wynajęcia pomieszczenia w budynku Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Mińsku Mazowieckim. Następnie przeprowadzono głosowanie, w którym za podjęciem uchwały Zarząd Powiatu opowiedział się jednogłośnie (nieobecny Starosta – Antoni Jan Tarczyński).

Zarząd Powiatu podjął uchwałę Nr 396/16 w sprawie zmiany uchwały nr 655/14 Zarządu Powiatu Mińskiego z dnia 22 kwietnia 2014 roku w sprawie wynajęcia pomieszczenia w budynku Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Mińsku Mazowieckim.

Ad. 7

Sekretarz Powiatu – Danuta Strejczyk powiedziała, że 2001 r. Zarząd Powiatu podjął uchwałę w sprawie ustalenia zasad korzystania z usług świadczonych przez domy pomocy społecznej na rzecz społeczności lokalnej na podstawie wówczas obowiązujących przepisów § 6 rozporządzenia w sprawie domów pomocy społecznej. W tym czasie zmieniła się ustawa o pomocy społecznej, jak i rozporządzenia w sprawie domów pomocy społecznej, które nie zawierają zapisów, że domy pomocy społecznej mogą świadczyć usługi na rzecz społeczności lokalnej. W związku z tym ta uchwała, która funkcjonuje w obrocie prawnym, a także zapisy w regulaminach organizacyjnych domów pomocy społecznej są niewłaściwe i należy je zmienić. Należy uchylić tą uchwałę i dostosować zapisy regulaminów organizacyjnych do obecnie obowiązującej ustawy.

P. Danuta Strejczyk wyjaśniła, że obecnie obowiązujące rozporządzenie w sprawie domów pomocy społecznej nie rozstrzyga kwestii świadczenia usług przez domy pomocy społecznej na zewnątrz, ale robi to ustawa, zgodnie z którą domy pomocy społecznej mogą świadczyć usługi opiekuńcze, bądź specjalistyczne usługi opiekuńcze na rzecz osób w nim niezamieszkujących. Zadanie w zakresie organizacji i przyznawania usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych należy do zadań własnych gminy. Ustawa określa również krąg osób, które mogą skorzystać z takich usług, a także rodzaje tych usług. Rozporządzenie w sprawie specjalistycznych usług opiekuńczych, wyklucza świadczenie przez domy pomocy społecznej takich usług, które są finansowane ze środków publicznych przez NFZ.

Następnie odczytała projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr 264/2001 z dnia 10 kwietnia 2001 r. w sprawie ustalenia zasad korzystania z usług świadczonych przez domy pomocy społecznej na rzecz społeczności lokalnej. Przeprowadzono głosowanie, w którym za podjęciem uchwały Zarząd Powiatu opowiedział się jednogłośnie (nieobecny Starosta – Antoni Jan Tarczyński).

Zarząd Powiatu podjął uchwałę Nr 397/16 w sprawie uchylecia uchwały Nr 264/2001 z dnia 10 kwietnia 2001 r. w sprawie ustalenia zasad korzystania z usług świadczonych przez domy pomocy społecznej na rzecz społeczności lokalnej.

Ad. 8

Naczelnik Wydziału Oświaty i Promocji – Emilia Piotrkowicz powiedziała, że w związku ze zbliżającym się Dniem Edukacji Narodowej należy podjąć temat nagród Starosty dla dyrektorów i nauczycieli. Wyjaśniła, że Starosta przyznaje nagrody dyrektorom i nauczycielom po zaopiniowaniu przez Zarząd. Następnie przedstawiła zestawienia przygotowane przez Wydział z informacją o przyznanych nagrodach dla dyrektorów oraz propozycją nagród dla nauczycieli. Dodała, że w budżecie na nagrody zabezpieczono 64.354 zł. Wpłynęło 20 wniosków dyrektorów o przyznanie nagród dla nauczycieli, z czego Wydział proponuje przyznać nagrody dla 3 dyrektorów, wówczas środki umożliwią przyznanie 18 nagród dla nauczycieli w wysokości 2.720 zł.

Powiedziała, że Wydział proponuje przyznać nagrody w wysokości po. 5.000 zł. dla następujących dyrektorów:

- p. Joanny Papińskiej
- p. Joanny Kowalskiej
- p. Anny Padzik.

Natomiast jeśli chodzi o nagrody dla nauczycieli to zwróciła uwagę, na ZSA, gdzie dyrektor wnioskuje o nagrody dla dwóch nauczycieli, ale ze względu na liczbę etatów kalkulacyjnych to przypada 1 nagroda. W przypadku Zespołu Szkół im. M. Skłodowskiej - Curie w Mińsku Maz. dyrektor zwraca się o 2 nagrody, ale nie wystarczy środków na dwie nagrody.

Zarząd Powiatu wyraził zgodę na przyznanie drugiej nagrody pod warunkiem, że jednostka wygospodaruje środki we własnym budżecie.

P. Emilia Piotrkowicz zwróciła również uwagę, że w ZS Nr 1 można ze względu na liczbę etatów kalkulacyjnych przyznać 3 nagrody, ale dyrektor zwróciła się o akceptację propozycji, że gdyby wniosek o nagrodę Kuratora dla p. Anny Smater-Nagraby został uwzględniony to trzecia nagroda trafiłaby do p. T. Szuby, a gdyby nie otrzymała nagrody Kuratora to wówczas jest to propozycja do nagrody Starosty.

Zarząd Powiatu przychylił się do przedstawionych propozycji.

Kolejno p. Emilia Piotrkowicz przedstawiła propozycję przyznania szkołom godzin z budżetu powiatu z przeznaczeniem na realizację dodatkowych zajęć edukacyjnych w roku szkolnym 2016/2017. Zaproponowała, żeby liczba godzin była na poziomie ubiegłorocznym, a priorytetami są zajęcia z matematyki, przygotowanie uczniów do olimpiad na poziomie ogólnopolskim oraz zajęcia sportowe.

Zarząd Powiatu przychylił się do powyższej propozycji.

Naczelnik Wydziału Oświaty i Promocji poinformowała, że na posiedzeniu Zarządu w dniu 1 września br., zapadła decyzja że składamy skargę na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody mazowieckiego w sprawie odwołania dyrektora ZSA. Wyjaśniła, że termin złożenia skargi upływa 29 września br. i skarga zostanie wysłana.

Kolejno p. Emilia Piotrkowicz powiedziała, że dyrektor ZSA w Mińsku Maz. zwróciła się z prośbą o pozwolenie na zatrudnienie prawnika, który reprezentowałby dyrektora w sprawach, które toczą się w Sądzie Pracy w Siedlcach z powództwa 5 nauczycieli.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki powiedział, że powinniśmy się zastanowić, czy nie należałoby wspomóc dyrektora niezależnym prawnikiem specjalizującym się w dziedzinie prawa pracy, bo jest tych procesów 5. Obciążenia finansowe i żądania są

wysokie, to warto byłoby dać zgodę na taką propozycję. Naszą skargę do WSA powinniśmy również włączyć w ten obszar, którym ta osoba by się zajmowała.

P. Marek Pachnik zwrócił się z pytanie o koszty z tym związane.

P. Emilia Piotrkowicz powiedziała, że nie mamy wiedzy na temat kosztów.

P. Łukasz Bogucki powiedział, że koszty będą zależały od wysokości roszczeń.

Po analizie tematu Zarząd Powiatu ustalił, że przeprowadzona zostanie rozmowa z dyrektorem ZSA, aby przygotowała informację na temat kosztów usług prawniczych i Zarząd powróci do sprawy na kolejnym posiedzeniu, a do tego czasu radcowie prawni Starostwa muszą traktować tą sprawę priorytetowo.

Ad. 9

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki powiedział, że wójt Gminy Mińsk Mazowiecki zwrócił się o zaopiniowanie propozycji zaliczenia do kategorii dróg gminnych ul. Szkolnej w m. Stojadła. Dodał, że dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych pozytywnie zaopiniował powyższy wniosek.

Kolejno odczytał projekt uchwały w sprawie zaopiniowania propozycji zaliczenia drogi na terenie Gminy Mińsk Mazowiecki do kategorii dróg gminnych; przeprowadzono głosowanie, w którym za podjęciem uchwały Zarząd opowiedział się jednogłośnie (nieobecny Starosta – Antoni Jan Tarczyński).

Zarząd Powiatu podjął uchwałę Nr 398/16 w sprawie zaopiniowania propozycji zaliczenia drogi na terenie Gminy Mińsk Mazowiecki do kategorii dróg gminnych.

Ad. 10

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki zwrócił się o wyjaśnienie następujących kwestii:

- sposobu zatrudniania zastępcy dyrektora, starszych specjalistów, pracownika ds. bhp, kierownika działu opiekuńczo-terapeutycznego,
- sprawy udzielenia p. nagany (sprawa w sądzie),
- odszkodowania i powstanie kosztów komorniczych w wysokości ponad 3.000 zł ze względu na nieterminową wypłatę zasądzonego odszkodowania dla p. M. Chwedoruk,
- rozpoczęcia rozbiórki budynku chlewni bez wymaganych dokumentów,
- sprawy awarii kolektorów słonecznych i sposobu postępowania w trakcie awarii (złożenia pisma do firmy ubezpieczeniowej, stwierdzającego, że przyczyną awarii kolektorów było niespełnienie wymogów glikolu, który był dostarczony).

Wicestarosta zwrócił się do p. Doroty Celińskiej – dyrektora DPS św. Józefa w Mieni o odniesienie się do powyższych kwestii.

Dyrektor DPS św. Józefa w Mieni powiedziała, że pierwszy zarzut dotyczył nieprzestrzegania zapisów art. 60 w związku z art. 32 Konstytucji RP, art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o pracownikach samorządowych, podczas ogłaszania naboru na stanowiska zastępcy dyrektora, kierownika działu opiekuńczo-terapeutycznego, księgowej i inspektora bhp. Wyjaśniła, że przepisy Konstytucji, na które powoływał się Wicestarosta mają zastosowanie w przypadku, gdy kandydat na stanowisko urzędnicze lub kierownicze urzędnicze wyłoniony w konkursie i pozytywnie zaopiniowany przez komisję konkursową nie zostaje zatrudniony przez pracodawcę na stanowisku bez podania motywów takiego rozstrzygnięcia. Stwierdziła, że coś takiego nie miało miejsca, wszystkie osoby, które zostały wyłonione w drodze konkursu, zaopiniowane pozytywnie przez komisję zostały zatrudnione. Chodziło o to, że zatrudniła osoby na czas określony, a w ogłoszeniach nie było takiego zapisu. W każdym ogłoszeniu była zamieszczona informacja o tym, że umowę o pracę zawiera

się na czas określonym nie dłuższy niż na 6 m-cy. Wyjaśniła, że konsultowała się z kadrową Starostwa i procedura, która została zastosowana jest dokładnie taka sama, jak procedura w Starostwie. Jeśli chodzi o przepisy, na które powoływała się osoba stawiająca zarzuty, mogą obowiązywać do momentu dopóki trwa procedura naboru. Natomiast, gdy osoba jest już wyłoniona w drodze konkursu każdy pracodawca wzywa taką osobę i ma ona możliwość negocjowania warunków, na jakich jest zatrudniona. Wszystkie te osoby, które zostały wymienione w piśmie po wygranej konkursie rozmawiały i były informowane, o tym, że pierwsza umowa będzie na czas określony. Dodała, że taką możliwość daje Kodeks pracy każdemu pracodawcy, który po raz pierwszy zatrudnia pracownika.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki powiedział, że w ogłoszeniu jest zapis, że w przypadku osób podejmujących po raz pierwszy pracę na stanowisku urzędniczym, w tym kierowniczym urzędniczym, umowę o pracę zawiera się na czas określony nie dłuższy niż 6 m-cy, a pracownik może być skierowany do odbycia służby przygotowawczej, która kończy się egzaminem.

Wicestarosta powiedział, że o ile dobrze zna tą osobę, o której mówimy, czyli zastępcę dyrektora to jest to osoba, która miała doświadczenie wieloletnie na stanowisku urzędniczym, w myśl tego zapisu nie powinna być ona zatrudniona na okres 6 m-cy, tylko powinna być zatrudniona na czas nieokreślony. To w tym przypadku można przyjąć, że to zatrudnienie było nie właściwe.

Dyrektor DPS powiedziała, że według niej tak nie jest, kiedy rozmawia z człowiekiem, który wygrał konkurs i nie ma nic przeciwko temu, tym bardziej, że poszła p.

na rękę. Wyjaśniła, że zastępca dyrektora był jej potrzeby od zaraz, a nie za miesiąc. Od 12 stycznia pełniła obowiązki dyrektora nie mając żadnego wsparcia, w związku z tym, gdy osoba podchodzi do konkursu, wygrywa ten konkurs i mówi, że nie może podjąć zatrudnienia, bo pracodawca jej nie pozwala i może podjąć pracę za miesiąc, to wydaje się, że obydwie strony poszły sobie na rękę i jest wszystko w porządku.

Członek Zarządu – Marek Pachnik powiedział, że zauważyła pani, że tak się jej wydaje, a potem się okazuje, że p. wydaje się co innego. Tą wiedzę powzięliśmy od zastępcy dyrektora, że została potraktowana bezprawnie.

P. Dorota Celińska zwróciła się z pytaniem, czy p. czuje się osobą pokrzywdzoną?

P. Marek Pachnik powiedział, że czuje się pokrzywdzona, bo zatrudniona została nie tak jak powinna. Dodał, że skarżą się na panią pracownice używając słów „mobbing”, „dziwne nagany”, „dziwne stanowiska nie mające odzwierciedlenia ani w regulaminie, ani w Kodeksie pracy”, „pisma dyscyplinujące”.

P. Dorota Celińska powiedziała, że kwestię pisma dyscyplinującego konsultowała z radcą prawnym.

P. Marek Pachnik powiedział, że nie ma co konsultować, bo albo taka kara jest wpisana w regulamin kar i nagród, albo nie. Jeśli jest taka kara, jak pismo dyscyplinujące to miała pani prawo ją zastosować, ale jeśli nie występuje to nie ma co konsultować z prawnikiem. Podobnie pani, która skarżyła się, że zaproponowano jej stanowisko, które w ogóle nie występuje w regulaminie. P.

poskarżyła się, że przesunęła ją pani na stanowisko, którego nie ma w DPS. Otrzymała nagane bez poinformowania za co ją otrzymała.

Dyrektor DPS św. Józefa w Mieni powiedziała, że sprawa jest w sądzie i nie podlega rozpatrywaniu.

P. Marek Pachnik powiedział, że dzieje się źle skoro przychodzą cztery osoby i skarżą się, może to tylko 4 osoby najodważniejsze. Powiedział, że chcemy wysłuchać pani

zdania w tej kwestii. Zwrócił się z pytaniem, czy w regulaminie jest „pismo dyscyplinujące”

Dyrektor DPS powiedziała, że nie ma wpisanego „pisma dyscyplinującego”.

P. Marek Pachnik powiedział, że trudno żeby pracownik nie miał racji skoro wymyśla pani specjalnie dla niego karę.

Wicestarosta zwrócił się z pytaniem, czy dużo jest takich pism typu dyscyplinujące, nagana, które w ostatnim czasie otrzymaliby pracownicy.

P. Dorota Celińska powiedziała, że dotyczy to głównie p. . W kwestii

pisma dyscyplinującego dla głównej księgowej, wyjaśniła, że w dniu 28 czerwca Sąd Okręgowy rozpatrywał apelację złożoną przez prawnika i tego dnia apelacja została odrzucona. W związku z tym prawnik, który był na tej sprawie powinien poinformować swojego pracodawcę o rozstrzygnięciu tej sprawy. Prawnik nie zadzwonił do niej, ale zadzwonił do Wicestarosty, który posiadał wiedzę w tym temacie, ale obieg informacji nie zaistniał. Wyjaśniła, że czekała dwa dni na telefon od prawnika, ale takiego telefonu nie było. W związku z tym 1 lipca br. zadzwoniła do prawnika z pytaniem, co się dzieje w powyższej sprawie. Otrzymała informację, że sprawę DPS przegrał, a mecenas zwrócił się o pisemne uzasadnienie wyroku. Z tej informacji wynikało, że po uprawomocnieniu się wyroku należało wypłacić p. Chwedoruk pozostałą część należności. W związku z tym niezwłocznie taką informację przekazała p.

, która miała za zadanie sprawę tą pilotować. Pisemne uzasadnienie wyroku sąd wysłał do mecenasa 21 lipca. Mecenas przekazał akta do DPS z uzasadnieniem wyroku już po naszej interwencji w sprawie zajęcia konta przez komornika w dniu 8 sierpnia br. W związku z zaistniałą sytuacją, że ewidentnie p. nie pilotowała tej sprawy, nie analizowała do czego była zobowiązana otrzymała po uzgodnieniu z radcą prawnym Starostwa pisma dyscyplinującego, ponieważ nie było to tylko i wyłącznie jej wina, bo były zaniedbania mecenas, który nie wypełniał swoich obowiązków. Ponieważ zaistniała taka sytuacja mecenas zgodził się nieodpłatnie kolejny pozew dotyczący tychże kosztów komorniczych, ponieważ się skonsultował ze swoim znajomym komornikiem i powiedział, że komornik wybrał rozwiązanie i pobrał najwyższe koszty z możliwych i jest teraz sprawa w sądzie.

Wicestarosta – Krzysztof Plochocki potwierdził, że rozmawiał w takiej sprawie jak apelacja i inne, ale chcieliśmy tą sprawę zakończyć tak jak wyrok sądu nakazywał tj. p. Chwedoruk należało się odszkodowanie, tylko, że Zarząd nie był stroną w tym sporze tylko DPS jako pracodawca, czyli fizyczne wykonanie wyroku sądu leżało po stronie dyrektora DPS. Dodał, że to że zaistniała taka sytuacja to nie należy szukać u innych osób, bo z wyroku wynikało, że w całości za te sprawy odpowiada i decyzje podejmuje dyrektor DPS. Stwierdził, że nie wie dlaczego w taki sposób chciała pani ukarać główną księgową, która sama nie przeleje żadnych pieniędzy bez pani zgody.

Kolejno p. Dorota Celińska odniosła się do kwestii awarii kolektorów słonecznych i wyjaśniła, że koszt usunięcia awarii kolektora słonecznego to kwota 16.728,01 zł. Ubezpieczyciel zwrócił w dwóch ratach kwotę 5.526,67 zł z uwagi na opieszałość firmy serwisującej kolektory, która ponad miesiąc nie przekazywała żądanych przez DPS informacji na temat ilości i jakości płynu solarnego, o które p[rosił nas ubezpieczyciel. Dom nie mógł przekazać takiej informacji i ubezpieczyciel wydał decyzję na niekorzyść Domu. W dniu 15 września br. firma InterBroker w imieniu DPS złożyła odwołanie od decyzji i przyznaniu pozostałej części odszkodowania i sprawa jest w toku.

Wicestarosta powiedział, że pojawiła się taka kwestia, że zostało wystosowane pismo bezpośrednio do ubezpieczyciela, w którym oskarżyła pani firmę konserwującą o to, że dostarczyła niewłaściwy glikol i to było przyczyną awarii. Zwrócił się z pytaniem, czy

wystosowanie takiego pisma uważa za słuszne, na jakiej podstawie oceniła pani, że ten glikol jest niewłaściwy. Z całego postępowania powinno być stwierdzenie, że nie czuje się kompetentny do stwierdzenia co było przyczyną awarii. Firma ubezpieczeniowa dostała argument, żeby nie wypłacić odszkodowania.

Dyrektor DPS św. Józefa w Mieni powiedział, że najpierw przyszła decyzja odmowna, a później wystosowana została to pismo, więc nie było to powodem wydania decyzji odmownej. Decyzja odmowna przyszła wyłącznie dlatego, że firma ubezpieczeniowa oczekiwała od nas przekazania określonych dokumentów i tych dokumentów od nas nie otrzymała, ponieważ firma serwisująca kolektory nie przekazała tych dokumentów. Stwierdziła, że prowadzimy dywagacje na temat, który nie jest rozstrzygnięty przez kompetentne firmy. Dodała, że zanim wysłała pismo do ubezpieczyciela była w DPS „Jedlina”, który jest obsługiwany przez tą samą firmę serwisującą i uzyskała informację, że skoro firma serwisująca nie chce przestać takiej informacji to oznacza, że prawdopodobnie wlała złej jakości glikol i to spowodowało awarię.

Wicestarosta powiedział, że przekazaliśmy pewien fakt, że była to nasza wina, że się zepsuły kolektory, bo używaliśmy glikolu, który był niewłaściwej jakości, ale nie ma na to żadnego potwierdzenia ze strony firmy serwisującej. Wydaje się, że pochopnie ta informacja została przekazana do ubezpieczyciela.

Dyrektor DPS św. Józefa powiedział, że dajmy się wypowiedzieć w tym temacie firmie ubezpieczeniowej, czy przysługuje nam to odszkodowanie w całości, czy nie.

Kolejno p. Dorota Celińska poruszyła kwestię rozbiórki chlewni. Wyjaśniła, że chlewnia została wybudowana z pominięciem procedur budowlanych, o czym powiadomiła Zarząd w dniu 25 kwietnia br. i nikt wówczas z członków Zarządu nie podjął tego tematu. Do wykonania rozbiórki chlewni potrzebna jest zgoda konserwatora, którą otrzymała decyzję z dnia 28 lipca br., natomiast zapytanie skierowane do konserwatora, czy w przypadku, gdy jest to samowola budowlana, czy należy występować do Starostwa o zgodę na rozbiórkę chlewni, uzyskała odpowiedź, że jemu taka zgoda nie jest potrzebna, a jest to wymiana informacji pomiędzy DPS a Starostwem. Konserwator po zapoznaniu się z planami zaakceptował je, a następnie sukcesywnie otrzymywane są decyzje w formie pisemnej. W dniu 7 lipca br. zwróciła się z prośbą do Zarządu Powiatu o przesunięcie pomiędzy §§ środków w celu opłacenia projektu rozbiórki chlewni oraz na opłacenie kosztów utylizacji eternitu, ale Zarząd odmówił przesunięcia środków nie mając żadnych przeciwwskazań do podjęcia tego typu decyzji, a starostowie uznali, że pieniądze na projekt powinna pozyskać ze sprzedaży złomu, który jest w chlewni. Decyzja Zarządu wymusiła kolejne posunięcia związane z pracami przy chlewni.

Zgodę Zarządu otrzymała w dniu 27 sierpnia br. Dodała, że według niej Zarząd oczekiwał od niej takiego posunięcia, a teraz żąda się od niej wyjaśnień. Poinformowała, że za nieczynną chlewnię DPS płaci podatek w wysokości 1.740, 86 zł, a przez ostatnie 5 lat DPS zapłacił za chlewnię łącznie 8.320,95 zł podatku przy jednoczesnym wymogu ze strony Zarządu gospodarnego dysponowania budżetem. Dodała, że złom z chlewni pozyskany w 3,4 tony i sprzedany, wpłata do kasy DPS w dniu 9 września br. w wysokości 1.520 zł. Chlewnia nie jest rozebrana, a jej konstrukcja nie jest naruszona. Prace porządkowe przy chlewni nadal trwają, więc jakkolwiek ocena stanu czystości w tym miejscu jest bezzasadna, bo taki również był zarzut. Chlewnia nie musi być zabezpieczona, bo nie ma w niej wartościowych przedmiotów i nie grozi zawaleniem (drzwi są zamknięte).

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki poruszył problem zalegających tapczanów i zapytał co się z nimi stało.

Dyrektor DPS – Dorota Celińska powiedziała, że zalegające od ponad 10 lat tapczany przechowywane były w chlewni i pomieszczeniach sąsiadujących. Wyjaśniła, że chciała wywieźć je na wysypisko śmieci w Mińsku Maz, ponieważ gmina Cegłów nie dysponuje wysypiskiem śmieci. Tapczany są elementami wielkogabarytowymi i trzeba byłoby wynająć kontener, a to stanowi koszt 3.000 zł, a jeden kontener nie wystarczyłby. Aby rozwiązać ten problem jeden z pracowników zaproponował, że za uporządkowanie tego terenu weźmie tapczany i części drewniane pozostawi sobie, a resztę będzie sukcesywnie oddawał na wysypisko śmieci i to realizuje.

Wicestarosta zwrócił się z pytaniem, czy uważa że jest to właściwe rozwiązanie problemu utylizacji odpadów znajdujących się na terenie DPS.

Dyrektor DPS wyjaśniła, że Domu nie stać płacić za dwa kontenery kwoty 6.000 zł, w tym momencie było to najlepsze i najkorzystniejsze rozwiązanie dla DPS.

Wicestarosta powiedział, że żadnego pisma do Zarządu w sprawie utylizacji odpadów nie było.

Dyrektor powiedziała, że chciała przygotować pismo do Zarządu, ale główna księgowa powiedziała, że takie praktyki były już stosowane i powiedziała, że Starostwo nie da pieniędzy.

Wicestarosta zwrócił się z pytaniem, czy ten proceder nadal trwa.

Dyrektor DPS św. Józefa wyjaśniła, że sukcesywnie składowane są tapczany. Dodała, że swego czasu były rzeczy i mieszkańców i DPS, ale od jakiegoś czasu praktykowana jest forma, żeby jakoś to ujednolicić, że osoby, które kupują za swoje pieniądze tapczan, szafę, stół, czy telewizor przekazują je na DPS i wciąga się to na stan DPS. W tej chwili znów zaczyna się gromadzić sterta używanych tapczanów.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki zwrócił się z pytaniem, czy pani dyrektor ma pomysł, co zrobić z wytwarzanymi odpadami.

P. Dorota Celińska powiedziała, że w tej chwili nie ma żadnej koncepcji, ale w tej chwili jest tych odpadów jeszcze za mało, żeby wynająć kontener za kwotę 3.000 zł. Teraz wystąpi do Zarządu o środki finansowe na kontener. Zwróciła uwagę na fakt, że w DPS od 2008 lub 2009 roku zalegają meble Starostwa i PCPR.

Sekretarz Powiatu powiedziała, że nie są to meble Starostwa tylko Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego.

Członek Zarządu – Marek Pachnik powiedział, że wywóz śmieci jest tak prosty, że gdyby pani dyrektor kontaktowała się ze swoimi pracownikami to może, ktoś powiedziałby pani, skoro pani nie wie. Są firmy, które odbierają śmieci i innego rozwiązania nie ma. Pieniądze na to muszą być, tak jak na wodę, czy ogrzewanie, jedzenie czy pensje.

Dyrektor powiedział, że rozmawiała ze swoimi pracownikami i wie o tym, tylko pozostaje kwestia 3.000 zł. Dodała, że od maja, czy czerwca DPS więcej płaci za wodę gminną ponad 3.000 zł, co nie było przewidziane w budżecie jednostki.

P. Marek Pachnik powiedział, że zmierza do tego, że trzeba w przyszłorocznym budżecie zabezpieczyć taką pozycję, jak opłaty za śmieci. Tańsze sposoby mogą się okazać w efekcie bardzo drogie, nie tylko dla DPS, ale również dla powiatu za niewłaściwą gospodarkę śmieciową.

P. Dorota Celińska powiedziała, że zrobiła to w dobrej wierze. Powiedziała, że rok 2016 jest tak awaryjny w DPS, że dla wielu osób jest to, aż podejrzane. W tej chwili nie może sobie pozwolić, żeby wydać 3.000 zł na kontener na śmieci ze względu, że nie wie czy się upora z suwem i od miesiąca października przestanie gminie płacić za wodę, te środki nie były przewidziane w budżecie. Wyjaśniła, że w zeszłym tygodniu była u Starosty i przedstawiła sytuację jaka jest w DPS, i powiedziała, że cieszy ją fakt, że wyjdziemy ze wszystkich opresji jakie są w tym roku, po czym za dwa dni jest awaria

oczyszczalni ścieków. Wyjaśniła, że DPS św. Józefa to jest gmina w gminie, to nie jest jednostka biurowa, jest suw, jest oczyszczalnia ścieków i wiele innych elementów, o których inni kierownicy jednostek nie muszą myśleć, a ona musi się z tymi problemami uporać i musi wybrać, czy wyremontować oczyszczalnię ścieków, czy przeznaczyć 3.000 zł na kontener na śmieci wielkogabarytowe. To są wybory, których dokonuje i nie wstydzi się ich.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki stwierdził, że pani dyrektor powiedziała, że jest to zamierzone działanie kogoś, że tych awarii jest tak dużo.

Dyrektor powiedziała, że najstarsi pracownicy DPS nie pamiętają takiego roku awaryjnego jaki jest ten rok.

P. Marek Pachnik powiedział, że jeżeli nie wystarcza środków to należy napisać pismo z informacją, że nie wystarcza środków ponieważ jest mnóstwo awarii i Zarząd pochyliłby się nad tym i zareagujemy. Zwrócił się z pytaniem, co takiego się wydarzyło, że przez pół roku dyrektor z pracownikami popadł w konflikt i jest skłócony z zastępcą dyrektora, główną księgową, kadrową i referentem. Dodał, że oczekivalibyśmy, żeby pani wiedziała, jak tą sytuację poprawić, żeby zaczęło się dziać dobrze. Powiedział, że wyobraża sobie, jak te najbliższe współpracownicy musiały być zdesperowane skoro skarżą się do Zarządu.

Dyrektor DPS powiedziała, że bardzo ją zaskoczyło to kto się na nią skarży. Powiedziała, że p.

została zatrudniona, dostała umowę czasową, przed zatrudnieniem poszła jej na rękę, bo mogła zatrudnić kolejną osobę z konkursu, skoro ona odmawiała przyścia do pracy ze względu na to, że nie może się w zgodzie rozstać ze swoim pracodawcą, który każe jej wykorzystać do końca urlop.

P. była na urlopie a ona na nią czekała i po zakończonym urlopie podjęła pracę w DPS. Dodała, że pierwsza umowa będzie umową czasową i ją podpisała i była zadowolona, że zaczęła pracę w tej jednostce. Ponadto dodała, że będąc na święcie w DPS w Kątach p.

powiedziała, że jest zadowolona, że przyszła do pracy w DPS św. Józefa. W tej chwili ma najwyższe wynagrodzenie poza dyrektorem i uważa się za pokrzywdzoną i skarży się do Zarządu i jest to dla niej nie do pomyślenia.

Stwierdziła, że jedyną osobą w DPS, z którą nie jest w najlepszych stosunkach jest p.

i powiedziała jej wyraźnie, że nie ma dwuwładzy w DPS i być nie może. Obecnie sprawa toczy się w sądzie i czekamy na rozstrzygnięcie. Odnosnie głównej księgowej i kadrowej to nie wie o co chodzi. Wyjaśniła, że kadrowa jest nowym pracownikiem, a wynagrodzenie ma na poziomie poprzedniej doświadczonej kadrowej z 30-letnim stażem. Dodała, że jest tym wszystkim zaskoczona.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki zwrócił się z pytaniem, czy pani dyrektor nie uważa, że pieniądze to nie wszystko. Jest jeszcze coś takiego jak atmosfera pracy, wzajemne zaufanie, brak podejrzliwości, rozmowy, konsultowanie pewnych decyzji. Powiedział, że z pani wyjaśnień wynika, że karze pani główną księgową pismem dyscyplinującym osobę długo tam pracującą, która zaczyna się zastanawiać co się stanie za chwilę, pewnie jakichś tematów nie porusza, bo boi się ich poruszyć. Podobnie z innymi osobami.

Dyrektor DPS powiedziała, że jest to domniemanie. Powiedziała, że główna księgowa wielokrotnie pytała się, czy chce ją zwolnić i odpowiedziała, że nie po to przyszła, żeby zwalniać.

P. Marek Pachnik powiedział, że może ta osoba ma powody, żeby się obawiać.

p. Dorota Celińska powiedziała, że obawia się, ale nie z jej strony.

P. Marek Pachnik powiedział, że wysłuchaliśmy jednej strony, a teraz chcieliśmy wysłuchać drugiej strony. Przyznała pani, że nie jest to sprawą normalną, że

pracownicy się skarżą, pewnie gdzieś jest błąd i należy zastanowić się, jak to naprawić, bo nie da się pracować w tych warunkach, o których słyszymy.

Dyrektor DPS św. Józefa powiedziała, że kadrowa nie mogła poradzić sobie z obowiązkami i przejęto od niej zadania dotyczące ewidencji czasu pracy, które to zadania wykonuje stażystka. Wszystkie uzgodnienia robi z kadrową i p.

, a sprawy kadrowe załatwiane są w pokoju kadrowej. Zwróciła się, żeby powiedzieć, jaka tu jest zła atmosfera pracy. Wyjaśniła, że p.

pracowała w sekretariacie i do jej obowiązków należała obsługa sekretariatu, zamówienia publiczne, których nie robiła, bo robił je za nią p. Dąbrowski i sprawy ZFŚS, który prowadziła bez wpisania w zakres obowiązków. W tej chwili prowadzi sprawy ZFŚS i zamówień publicznych, bo ma wiedzę i doświadczenie pracując z p. Dąbrowskim, to automatycznie pomaga p.

. Dodała, że to co robią we dwie podobno wykonywał p. Dąbrowski więc nie widzi tu żadnej krzywdy.

Pracownicy uważają, że współpraca między dyrektorem i zastępcą układa się wzorowo, a ona się dowiaduje, że nie można z nią pracować.

Wicestarosta powiedział, że pytanie właśnie jest, co jest nie tak, bo my widzimy determinację tych osób. Dodał, że sama pani dyrektor o tym nie wiedziała, bo te osoby tego nie pokazują w pracy z jakiegoś powodu, może się boją. Dodał, że dziwi się, że podniosła pani dyrektor kwestię rozmowy z nowo przyjętym pracownikiem, który ma powiedzieć, czy go zatrudnić na 6 mc-y, czy na czas nieokreślony. Co ma powiedzieć ten pracownik, godzi się, ale wie, że powinien mieć umowę na czas nieokreślony. Jest to stawianie osób pod murem.

Dyrektor DPS św. Józefa w Mieni powiedziała, że Wicestarosta jest w błędzie, bo dwa tygodnie temu były już podpisane decyzje o rozwiązaniu umowy o pracę z 2 osobami, którym skończył się okres na jaki były zatrudnione. Załoga poprosiła na zebraniu zakładowym, żeby nie pozbywać się tych osób, że inne osoby są mniej efektywne, a te osoby powinny w placówce zostać i cofnęła swoją decyzję. Powtórzyła, że jest zaskoczona tym, że pracownicy skarżą się co do jej pracy, a najbardziej tym, że robi to p.

Ad. 11

Skarbnik Powiatu omówiła projekt uchwały w sprawie ustalenia harmonogramu realizacji dochodów i wydatków budżetu Powiatu Mińskiego na IV kwartał 2016 r. Wyjaśniła, że na IV kwartał poziom dochodów założony został w wys. 99,17% i poziom wydatków w wys. 99,06 %.

Przeprowadzono głosowanie nad projektem uchwały w sprawie ustalenia harmonogramu realizacji dochodów i wydatków budżetu Powiatu Mińskiego na IV kwartał 2016 r.

Członkowie Zarządu głosowali następująco:

- Wicestarosta - Krzysztof Płochocki – za podjęciem uchwały,
- Członek Zarządu – Piotr Wieczorek – za podjęciem uchwały,
- Członek Zarządu – Łukasz Bogucki – za podjęciem uchwały,
- Członek Zarządu Marek Pachnik – za podjęciem uchwały.

Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było, nieobecny Starosta – Antoni Jan Tarczyński

Zarząd Powiatu podjął uchwałę Nr 399/16 w sprawie ustalenia harmonogramu realizacji dochodów i wydatków budżetu Powiatu Mińskiego na IV kwartał 2016 r.

Ad. 12

Skarbnik Powiatu – Teresa Bąk przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2016 rok. Wyjaśniła, że zmiany polegają przeniesieniu wydatków między §§ w ramach tego samego działu w zakresie wydatków bieżących oraz przeniesieniu wydatków z rezerwy budżetowej i dotyczyły:

- Starostwa Powiatowego w Mińsku Mazowieckim,
- Zespołu Szkół Specjalnych w Ignacowie,
- Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Mińsku Maz.
- Zespołu Szkół Nr 1 w Mińsku Maz.
- Zespołu Szkół im. M. Skłodowskiej-Curie w Mińsku Maz.
- Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 w Mińsku Maz.
- Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Mińsku Maz.

Skarbnik Powiatu – Teresa Bąk przedstawiła wniosek dyrektora Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Polskiej Macierzy Szkolnej w Mińsku Mazowieckim o dodatkowe środki na organizację jubileuszu 100-lecia szkoły (druk zaproszeń, opracowanie projektu graficznego, papier ozdobny, wydanie okolicznościowej monografii, wykonanie tablicy pamiątkowej symbolizującej 100-lecie szkoły).

Zarząd Powiatu przyznał kwotę 7.000 zł

Następnie przeprowadzono głosowanie, w którym za podjęciem uchwały członkowie Zarządu głosowali następująco:

- Wicestarosta – Krzysztof Płochocki – za podjęciem uchwały,
- Członek Zarządu – Łukasz Bogucki – za podjęciem uchwały,
- Członek Zarządu – Piotr Wieczorek – za podjęciem uchwały,
- Członek Zarządu – Marek Pachnik – za podjęciem uchwały.

Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było, nieobecny Starosta – Antoni Jan Tarczyński.

Zarząd Powiatu podjął uchwałę Nr 400/16 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2016 rok.

Ad. 13

Ustalono, że kolejne posiedzenie odbędzie się 10 października br. o godz. 9.00.

Naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa powiedziała, że burmistrz Kałuszyna wystąpił z informacją, że Rada Miasta Kałuszyn podjęła uchwałę w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Miasta Kałuszyn. Przedmiotem zmian jest tylko zmiana kąta nachylenia połaci dachowych, określonych dla zabudowy przemysłowo-usługowej. Na terenie Kałuszyna mamy tylko drogi powiatowe, więc zmiana nas nie dotyczy.

Następnie p. Iwona Warszawska-Lulko powiedziała, że burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki poinformował, że przystępuje do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego środkowo-wschodnią część miasta Mińsk Mazowiecki. Następnie poinformowała, że Starosta i Wicestarosta wystąpili z propozycją zmian, w zakresie działek powiatowych:

1) dla działek stanowiących teren szpitala wnioskowano o:

- zmniejszenie wskaźnika miejsc postojowych z 25/1000 m² pow. użytk. na 10/1000m² pow. użyt.
- zmniejszenie wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej z 70% na 25%
- nie określanie wskaźnika powierzchni zieleni urządzonej (obecnie 60%)

- wprowadzenie również funkcji mieszkalnej wielorodzinnej i jednorodzinnej dla działek nr ew. 2527/5, 2527/6, 2527/7 przy ul. Szpitalnej ,

- 2) dla nieruchomości użytkowanej pod usługi prosektorium wnioskowano o:
 - zmniejszenie wskaźnika miejsc postojowych z 25/1000m² pow. użytk. na 10/1000m² pow. użyt.
 - zmniejszenie wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej z 70% na 25%
 - nie określanie wskaźnika powierzchni zieleni urządzonej (obecnie 60%)
 - wprowadzenie funkcji usług w szerokim zakresie (w tym prosektorium)
- 3) dla działek zajętych na przychodnię lekarską przy ul. Kościuszki wnioskowano o:
 - zmniejszenie wskaźnika miejsc postojowych z 25/1000 m² pow. użytk. na 10/1000m² pow. użyt.
 - nie określanie wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej lub wskazanie zgodnie z treścią pkt 2.6.3. Studium (na poziomie istniejącym)
 - wprowadzenie funkcji usług w szerokim zakresie oraz funkcji mieszkalnej wielorodzinnej,
- 4) dla działki, na której znajduje się Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej Curie w Mińsku Mazowieckim wnioskowano o:
 - określenie wskaźnika pow. biol. czynnej na poziomie 5 %, (zachodzi konieczność rozbudowy szkoły o zaplecze sportowe - boisko wyższy wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej uniemożliwi inwestycje)
 - zmniejszenie wskaźnika miejsc postojowych z 25/1000 m² pow. użytk. na 10/1000m² pow. użyt.
 - wprowadzenie funkcji usług w szerokim zakresie,
- 5) dla działek na których znajduje się Zespół Szkół Ekonomicznych w Mińsku Maz. wnioskowano o:
 - określenie wskaźnika pow. biol. czynnej na poziomie istniejącym zgodnie z treścią pkt 2.6.3. Studium
 - zmniejszenie wskaźnika miejsc postojowych z 25/1000 m² pow. użytk. na 10/1000m² pow. użyt.
 - wprowadzenie funkcji usług w szerokim zakresie oraz funkcji mieszkalnej wielorodzinnej,
- 6) dla działek, na których znajduje się budynek administracyjny Starostwa przy ul. Konstytucji 3 Maja wnioskowano o:
 - powierzchnia biologicznie czynna na poziomie istniejącym,
 - zmniejszenie wskaźnika miejsc postojowych z 25/1000 m² pow. użytk. na 10/1000m² pow. użyt.
 - wprowadzenie funkcji usług w szerokim zakresie oraz funkcji mieszkalnej wielorodzinnej,
- 7) dla działek, na których znajduje się budynek administracyjny Starostwa przy ul. Kościuszki wnioskowano o:
 - powierzchnia biologicznie czynna na poziomie istniejącym zgodnie z pkt 2.6.3. Studium
 - zmniejszenie wskaźnika miejsc postojowych z 25/1000 m² pow. użytk. na 10/1000m² pow. użyt.
 - wprowadzenie funkcji usług w szerokim zakresie oraz funkcji mieszkalnej wielorodzinnej.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami – Wojciech Osiński powiedział, że dyrektor ZSZ Nr 2 w Mińsku Maz. na wniosek dyrektora PŚDS w Mińsku Maz. zwrócił się z prośbą o wyrażenie zgody na dysponowanie gruntem

o nr ew. 7971/4 w celu budowy garażu blaszanego z dachem dwuspadowym, który będzie służył do przechowywania samochodu osobowego.

Zarząd Powiatu wyraził zgodę na dysponowanie działką nr ew. 7971/4.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki poinformował, że PGE wykona przyłączy w ZSZ Nr 2, a zlikwidowana zostanie stacja transformatorowa.

Naczelnik – Wojciech Osiński powrócił do pisma, które wpłynęło od Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Możesz więcej” z Mińska Maz., które w maju wystąpiło o bezpłatne przekazanie organizacji na realizację celów statutowych działki budowlanej o pow. ok. 3000 mkw. przynależnej do ZS Nr 1 w Mińsku Maz.

Wicestarosta powiedział, że odbyło się spotkanie z przedstawicielami Stowarzyszenia. Wyjaśnił, że mieli przedstawić stronę finansową tego zadania i obiecaliśmy, że przeanalizujemy gdzie ewentualnie na terenie powiatu moglibyśmy taką działkę wskazać.

P. Wojciech Osiński powiedział, że nie mamy takich nieruchomości. Jeżeli mamy jakieś działki w gminie Mińsk Maz. to są najczęściej działki rolne lub pod zalesienie bez możliwości zabudowy. W Osinach jest działka o pow. 1800 mkw., ale o nieregularnym kształcie.

Członek Zarządu – Marek Pachnik powiedział, że komisja mało przychylnie podchodziła do sprawy przekazania działki. Dodał, że to za poważna sprawa i poważne pieniądze, żeby stowarzyszeniu, które jest, ale za 3 lata może go nie być. Poza tym stwierdził, że Stowarzyszenie samo nie jest w stanie niczego wybudować.

P. Marek Pachnik powiedział, że mieliśmy porozmawiać z dyrektorami powiatowych jednostek, czy tego typu zadania nie są w stanie realizować np. w Ignacowie.

Zarząd Powiatu postanowił powrócić do tematu na kolejnym posiedzeniu.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki przedstawił wniosek Burmistrza Miasta Sulejówek, który zwrócił się o wydania opinii na podstawie z art. 11b ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w zakresie „Projektu ulicy Poligonowej w Sulejówku”.

Dodał, że dyrektor ZDP pozytywnie zaopiniował powyższy wniosek.

Zarząd Powiatu jednogłośnie pozytywnie zaopiniował przedłożone materiały.

Członek Zarządu – Łukasz Bogucki zwrócił się o rozważenie możliwości zamontowania 2 progów spowalniających na ul. Szosowej w Sulejówku przy przedszkolu. Zwrócił się z pytaniem, na jakim etapie jest budowa chodnika na ul. Afaltowej w Sulejówku.

Wicestarosta powiedział, że przekaże powyższe sprawy dyrektorowi ZDP w Mińsku Maz.

Naczelnik Wydziału Inwestycji – Wincenty Bartnicki powiedział, że miasto Mińsk Mazowiecki ogłosiło nabór na partnerów w zakresie inwestycji w odnawialne źródła energii w Mińsku Maz. Do tego zaproszenia powiat złożył swoją ofertę. W dniu 13 września br. Burmistrz Miasta Mińsk Maz. poinformował, że nasza oferta została przyjęta i przesłała do akceptacji budżet tego projektu. Dodał, że złożyliśmy łącznie 7 obiektów (5 jednostek oświatowych i 2 budynki Starostwa). Wartość projektu to kwota szacunkowa 7 mln zł, dofinansowanie w wysokości 80%, czyli 5,5 mln zł, 1,4 mln zł wkład własny miasta Mińsk Maz., a udział powiatu 330.232,12 zł.

Zarząd Powiatu zaakceptował powyższe informacje.

Sekretarz Powiatu – Danuta Strejczyk przedstawiła wniosek dyrektora DPS św. Józefa w Mieni dotyczący wyrażenia zgody na bezpłatne korzystanie przez pracowników Domu z zabiegów fizykoterapeutycznych, kinezyterapeutycznych oraz masażu (2 serii zabiegów) zleconych przez lekarza. Wyjaśniła, że nie wie czy Zarząd

posiada kompetencję, żeby przyznać takie świadczenia dla pracowników DPS. Stwierdziła, że byłoby to dodatkowe świadczenie, które nie wiadomo, czy nie powinno być oskładkowane, opodatkowane.

Dodała, że radcowie prawni stoją na stanowisku, że takich bezpłatnych świadczeń nie możemy przyznać.

Zarząd Powiatu po analizie nie wyraził zgody na świadczenie bezpłatnych usług na rzecz pracowników.

Ad. 14

Protokół posiedzenia w dniu 14 września br. został przyjęty.

Ad. 15

Zamknięcie posiedzenia.

Wicestarosta – Krzysztof Płochocki

Członkowie Zarządu: Łukasz Bogucki

Marek Pachnik

Piotr Wieczorek

